

PT. Biblioteka Jagiellońska

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu	mies. zł. 2 [—] , kwart. 6 [—]
z dostawą do domu	mies. zł. 2 ⁴⁰ , kwart. 7 [—]
Na prowincji z przesyłką pocztową	mies. zł. 2 ⁴⁰ , kwart. 7 [—]
Za granicą	mies. zł. 5 [—] , kwart. 15 [—]

Numer telefonu
REDAKCJI I
ADMINISTRACJI
21-17.Konto PKO Lwów
Nr 504.044ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.Listy należy frankować. — Reklamacje
otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.C E N A
NUMERU

10 gr.

Ceny ogłoszeń:Za 1 wiersz milimetr. (64, cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, oświadczenia gospodarcze, raski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1[—]. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranicą, o 50 proc. drożej

Bilans Pierwszego Zlotu Młodzieży Polskiej z Zagranicy

Młodzież polska z zagranicy, która przybyła w liczbie przeszło pięciu tysięcy osób na Pierwszy Zlot Młodzieży Polskiej, — to wielki sejm młodej Polonji, która zebrała się w Warszawie dla ustalenia linii wytycznych działalności, oraz dla zaznajomienia się z warunkami pracy młodego pokolenia polskiego na wszystkich terenach i we wszystkich państwach, dokąd los popchnął Polaków.

Wśród przybyłych na Zlot znajdziemy zarówno młodzież akademicką, jak przedstawicieli polskiej młodzieży wiejskiej osiadłej na obczyźnie, znajdziemy rzemieślników i handlowców, słowem wszystkie zawody, wszystkie klasy i warstwy.

Nie potrzebujemy tłumaczyć, jakie wielkie zadanie miał przed sobą Zlot Młodzieży Polskiej, rozumiemy aż nadto dobrze, czym był ten Zlot dla tych, którzy urodzeni na obcej ziemi, tylko śnić mogli o podróży do Ojczyzny, którzy Ojczyzny nie znali i nie mogli zetknąć się bezpośrednio z polskim „wysięciem pracy”. Ze stycznością z krajem zrobiła na młodych Polakach z zagranicy wielkie wrażenie i że odczuli oni dokładnie tętno pracy dla Państwa, świadczy najlepiej rezolucja powzięta przez plenum Zlotu.

„Ręce z zapalem wyciągamy do warsztatów pracy, aby przez twórczy zorganizowany wysiłek rozslawić szeroko na bliskich i dalekich ładach imię Narodu i Państwa Polskiego. Na nasze barki spada odpowiedzialność i wielkie zadanie utrwalenia wśród obcych najwyższych wartości duchowych i materialnych Narodu Polskiego”.

Zestawiając bilans Pierwszego Zlotu Młodzieży Polskiej, musimy podkreślić, że życie zbiorowe młodych Polaków za granicą jest częstokroć nieregulowane. Organizacje polskie niejednokrotnie nie tworzą jednolitej siły, a nawet nie współpracują ze sobą, gdyż — czy to stojąc pod wpływami czynników politycznych starszego pokolenia, czy to ambicjonując na korzyść jednej, nielicznej organizacji, — zapominają o całym. Mamy tego wymowne przykłady w Niemczech, gdzie istnieją trzy niewspółpracujące ze sobą organizacje polskiej młodzieży akademickiej. Zważywszy, że zasadniczo w Niemczech mamy tylko trzy polskie ośrodki akademickie, widzimy, że młodzież polska na wychodźstwie ma wiele jeszcze do zdziałania. Jeśli do tego dodamy nasze wychodźstwo we Francji, które skupia młodzież w organizacjach kulturalno-oświatowych, nietylko niewspółpracujących ze sobą, ale do niedawna nawet wrogich, potrzeba uporządkowania zbiorowego życia młodzieży stanie się dla nas aż nazbyt wyraźną. Przykłady powyższe dowodzą, że Pierwszy Zlot Młodzieży Polskiej powinien być zwrócić uwagę na zbiorowe życie młodzieży polskiej zagranicą i stać się terenem, na którym przedstawiciele wszystkich polskich organizacji młodzieżowych poza granicami Rzeczypospolitej dojdą do wzajemnego porozumienia i nawiążą współpracę.

Tak się w wielkiej mierze stało. A mianowicie Zlot uchwalił uporządkować stan organizacyjny na wszystkich terenach. Uporządkowanie to ma pójść w myśl uchwały Zlotu w kierunku powołania organizacji centralnych, względnie komisji porozumiewawczych organizacji młodzieżowych. Jednocześnie

Utworzenie Światowego Związku Polaków.

Kraków, 11 VIII. (PAT). Po powitaniu na dworcu uczestnicy II. Zjazdu Polaków z Zagranicy udali się do swych kwater, a następnie grupami na zwiedzanie zabytków Krakowa.

Na rynku krakowskim pod pomnikiem Mickiewicza przemówił do rodaków historyk sztuki dr. Dobrzycki, obrazując znaczenie Krakowa i jego zabytków w historii rozwoju Polski. Z rynku uczestnicy Zjazdu udali się na zwiedzenie Biblioteki Jagiellońskiej, poczem autobusami wyjechali na Wawel.

Na dziedzińcu wawelskim ustawiała się banderka Krakusów z pod Racławic. Po zwiedzeniu katedry i zamku delegaci zbrali się na bogato udekorowanym zieleńcu dziedzińcu arkaadowym.

Około godz. 12 zaczęli przybywać przedstawiciele władz. Krużganki i miejsca pod arkadami wypełniły tłumy publiczności. O godz. 12 przybył na zamek prezes Rady Naczelnej Światowego Związku Polaków marsz. Raczkiewicz. Na wstępie uroczystości chór „Echo” odśpiewał „Bogu Rodzica”, poczem marszałek Raczkiewicz wygłosił przemówienie na temat znaczenia Wawelu. Na zakończenie swego przemówienia mówca odczytał deklarację, po-

stanawiającą utworzenie Światowego Związku Polaków.

Przemówienie marsz. Raczkiewicza, jak i odczytanie deklaracji wywarło głębokie wrażenie na obecnych. W tym momencie odezwały się potężne dźwięki dzwonu Zygmunta.

Delegacja Zjazdu Polaków z Zagranicy zwiedziła wystawę legionową w Muzeum Narodowym. Następnie delegacja złożyła w dyr. Muzeum Narodowego ziemię, przywiezioną z pół Szampanji, z miasta Kościszko w Ameryce, w którym w październiku jedyna z ulic zostanie nazwana ul. Piłsudskiego, oraz ziemię z grobu matki Marszałka Piłsudskiego na Kowieńszczyźnie. Ziemia przywieziona przez Polaków z różnych punktów globu, zostanie złożona w kopcu Marszałka Piłsudskiego.

Kraków, 11 VIII. (PAT). Pierwsze posiedzenie Rady Naczelnej Światowego Związku Polaków z Zagranicy odbyło się wczoraj o godz. 9³⁰ w sali portretowej Magistratu m. Krakowa. W obradach wzięło udział 30 członków Rady Naczelnej, przycem z terenów zagranicznych reprezentowane były: Francja, Niemcy, St. Zjedn., Łotwa, Litwa, Kanada, Rumunja, Czechosłowacja, Argentyna i Brazylja.

Prez. Rauschnig o stosunkach polsko-gdańskich.

Berlin, 11 VIII. (PAT). Przybył tu z Gdańska prezydent senatu gdańskiego Rauschnig. Związek prasy zagranicznej wydał na cześć prez. senatu wolnego miasta śniadanie, na którym obecni byli przedstawiciele prasy 17 państw.

Po śniadaniu Rauschnig wygłosił przemówienie, w którym m. in. zaznaczył, że Polska dążąc do załagodzenia ogólnej sytuacji, miała te same zamiary co Gdańsk, doprowadzając do porozumienia i stwarzając fundament do współpracy między obu krajami. Sposób porozumienia był obustronnie uczciwy i gwarantuje prestige obu krajów. Stanowi ono bezwzględnie dzieło pokojowe. Mimo dwuletniego terminu prekluzyjnego tego porozumienia, zapowiada się ono jako układ długotrwały. Nie jest ono sztywną umową, lecz elastycznym układem przystosowanym do życia, nie hamującym rozwoju gospodarczego. Niewątpliwie układ ten stanowi silny fundament do dalszej współpracy Polski i Gdańska.

W samym Gdańsku podzielone były zapatrywania na jego stosunek do Polski i Niemiec. Wspólnota obszaru celnego z Polską, zdecydowała o obranym kierunku. Gdańsk zrozumiał tę konieczność. Jest rzeczą wielkiej wagi, że usunięte zostały w stosunkach polsko-gdańskich zarządzenia bojowe, otwarto wolny obrót towarowy między Polską i Gdańskiem. Stanowi to podstawowy wynik układu, za który Gdańsk jest wdzięczny. Warunkiem zasadniczym w układzie jest wprowadzenie kontyngentów. Wpłyne to na szczerłość wzajemnego stosunku.

Drugim ważnym punktem jest osiągnięcie porozumienia w ochronie produkcji rolnej wolnego miasta. Ochrona

własnej produkcji osiągnięta została w wyniku konieczności wpływających ze wspólnego obszaru celnego. Podstawowym dążeniem Gdańska było wzmocnienie wzajemnego zaufania i danie gwarancji Polsce, że działalność gospodarcza w Gdańsku przystosowana będzie do polityki gospodarczej Polski.

Nie wchodząc w szczegóły, zaznaczyć należy, jako rzecz najważniejszą, że układ polsko-gdański stanowi podstawę uczciwego kupieckiego porozumienia pomiędzy dwoma obszarami. Porozumienie to leży w interesie obu stron, i jest pewnego rodzaju zapowiedzią uzdrowienia stosunków nie tylko na Wschodzie, ale i dalej.

Rauschnig zakończył swoje przemówienie apelem do przedstawicieli prasy zagr. o pozytywną ocenę układu polsko-gdańskiego.

Z ostatniej chwili

SAMOBÓJSTWO ALEKSANDRA LEDNICKIEGO.

Warszawa, 11 VIII. (PAT). Dziś w nocy we własnym mieszkaniu odebrał sobie życie prezes Aleksander Lednicki. Przyczyna samobójstwa nieznana. Ze względu na nieobecność członków rodziny, sędzia śledczy zarządził zabezpieczenie dokumentów i przedmiotów znajdujących się w gabinecie zmarłego.

ZGON BISKUPA TYMIENIECKIEGO.

Łódź, 11 VIII. (PAT). Wczoraj o godz. 22 zmarł nagle wskutek ataku serca JE. biskup łódzki ks. dr. Wincenty Tymieniecki, przeżywszy lat 63. Przed pałacem biskupim gromadzą się tłumy wiernych.

wsze miejsce wysuwa się sprawa reprezentacji młodzieży w Światowym Związku Polaków.

L. S.

TELEGRAMY.

POGŁOSKI O ZGŁOSZENIU SOWIETÓW DO LIGI NARODÓW.

Paryż, 11 VIII. (PAT.) Havas donosi z Genewy, iż obiegają tam pogłoski, jakoby Sowiety zgłosiły już swoją kandydaturę do Ligi Narodów na wrześniowe zgromadzenie. Szwajcarska agencja telegraficzna twierdzi jednak, iż sekretarjat Ligi Narodów nie otrzymał tego rodzaju zgłoszenia ani w sposób oficjalny, ani poufny.

WYWIAD Z KS. STAHRMBERGIEM.

Londyn, 11 VIII. (PAT.) Prasa londyńska zamieszcza wywiad z ks. Stahrembergiem. Na pytanie, czy uważa nominację Papena za gwarancję pokoju, wicekanclerz oświadczył: Doświadczenie nauczyło nas, że nie można ufać żadnym obietnicom lub gwarancjom pokojowym ze strony Niemiec. Wiemy, że legion austriacki został z nad granicy wycofany, ale z drugiej strony dowiadujemy się z wiarogodnych źródeł niemieckich, że czynione są wszelkie przygotowania, by umożliwić szybkie przerzucenie legionu na granicę.

Co do akcji Włoch, ks. Stahremberg oświadczył, że zdecydowana postawa rządu włoskiego w dużym stopniu przesądziła wyniki akcji spiskowców. Powrót Habsburgów Stahremberg uważa chwilowo za nieaktualny. Przekonany jednak jest, że 90 proc. ludności austriackiej woli Habsburgów niż Hitlera.

ROZWIĄZANIE LEGJONU AUSTRIACKIEGO.

Paryż, 11 VIII. (PAT.) Havas donosi z Berlina, że kierownictwo partii narodowo-socjalistycznej wypowiedziało się za rozwiązaniem legionu austriackiego. Według wiadomości z Monachium, obozowiska tego legionu znajdujące się w rozmaitych miejscowościach Bawarii, zostały już jako by częściowo ewakuowane. Zarząd stronnictwa austriackich narodowych socjalistów mającego swą siedzibę w Monachium, został podobno również rozwiązany.

ECHA WYSTĄPIENIA GÓRNIKÓW WE FRANCJI.

Paryż, 11 VIII. (PAT.) Min. robót publicznych przyjął delegatów federacji górników, wobec których zaznaczył konieczność sankcyj, podjętych w następstwie wypadków w kopalni Escarpelle i podkreślił, że nie należy łączyć ogółu górników polskich z niewielką liczbą agitatorów lub tych, którzy wciągnięci zostali na złą drogę. Rząd, oświadczył minister, nie będzie tolerował żadnej akcji nielegalnej, nie zamierza jednak zmieniać swej polityki w stosunku do górników cudzoziemskich.

KANCLERZ SCHUSCHNIGG POJECHĄ DO WŁOCH.

Wiedeń, 11 VIII. (PAT.) Kanclerz dr. Schuschnigg złożył przedstawicielowi agencji Stefani ważne oświadczenie o swej polityce wewnętrznej i zagranicznej. Kanclerz zaznaczył przytem, że zamierza kontynuować politykę dr. Dollfussa, a w szczególności dążyć będzie ze wszystkich sił w kierunku utrzymania istniejących b. dobrych stosunków między Rzymem a Wiedniem. Schuschnigg zapowiedział swój przyjazd w niedalekiej przyszłości do Włoch.

NIEMIECKIE ZAKUPY W SOWIETACH.

Berlin, 11 VIII. (PAT.) Wczoraj podpisany został tu układ handlowy niemiecko-sowiecki w sprawie zakupu towarów sowieckich dla Niemiec.

Wiadomości bieżące.

11

sierpnia 1934

Sobota

Zuzanny

Jutro: Klary p.
Wschód słońca 4.11
Zachód „ 19.10

TEATR WIELKI.

Niedziela godz. 16 „Błękitna krew”. —
Godz. 20.30 „Jacht miłości”.

TEATR ROZMAITOSCI.

Piątek godz. 19.30 „Gdybym chciała”.
Sobota godz. 19.30 „Gdybym chciała”.
Niedziela godz. 19.30 „Gdybym chciała”.
Poniedziałek godz. 19.30 „Gdybym chciała”.

Wtorek godz. 19.30 „Gdybym chciała”.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Pat i Patachon jako kompozytorzy”.
ATLANTIC: „Karjera Anny Carver”.
CASINO: „Kobiety w jego życiu”.
COLOSSEUM: nieczynne.
CHIMERA: „Złoty dedektyw”.
KOPERNIK: „Czibi”, oraz rewelacyjne dodatki i Barthou w Polsce.
MARYSIENKA: „Miraże szczęścia” oraz rewja.
MUZA: „Dama z nocnego klubu”.
PALACE: „Przy drzwiach zamkniętych”.
PASAZ: „Mandżurja plonie” oraz rewja.
PAN: „Złe kochana” i „Buster chce się żenić”.
RAJ: „Śpiew, calus... dziewczyna”.
STYLOWY: „Banita” oraz rewja.
SWIT: „Sobowtór” i „Kobieta z Monte Carlo”.
SŁONCE: „Blaski i cienie miłości”, oraz rewja.
UCIECHA: „Scigana przez los” i rewja.

WYSTAWY:

Wiosenna w paw. 5 na Targach Wsch.
Pieniądza Pol. w Bku Gosp. Kraj., Kościuszki 1.
Fotografii młodz. szk. śr. w Miej. Muz. Przem. Art., Hetmańska 20.
Pamiętek Mickiewiczowskich w galerji Zakładu Narod. im. Ossolińskich, ul. Ossolińskich.

MUZEA:

Narodowe im. kr. Jana III., Galerja Nar., M. Hist., Zbiory Orzechowicza, M. Dzieduszyckich za uprz. zgłoszeniem.
Miej. Przem. Artyst. godz. 10—13.
Lubomirskich 11—14.
Stauropigi w dniu powszednie.
Nauk. Tow. im. Szewczyńki 10—14.
Ukr. Nar. za uprz. zgł.
Panorama Raclawicka od 9 do zmroku.

— Teatr Wielki. Już jutro ostatnia sposobność oglądnięcia pożegnanych przedstawień operki warszawskiej „S.50” w Teatrze Wielkim. Dyrekcja Teatrów Miejskich, chcąc umożliwić jak najszerszym masom publiczności lwowskiej oraz prowincjonalnej udział w tej świetnej, a tak milej imprezie, wyznaczyła na oba niedziele przedstawienia operki jednolite ceny najtańsze po 1 złotym. Wszystkie bilety są już wyczerpane w biurze „Fot.Abo.Rad” pl. Mariacki 9. Jak wiadomo w niedzielę po południu odbędzie się przedstawienie świetnej operki wiedeńskiej Wälfera Kollera „Błękitna krew”, zaś wieczorem, ciesząc się rekordowym powodzeniem „Jacht miłości” z niezrównanym Zdzitowieckim, Heleną Grossówną, Orleńską i Gabrielli na czele stołecznego zespołu. Ponieważ jest to nieodwołalnie ostatnia gościna warszawskiej operki we Lwowie, a ceny biletów są tańsze od kina. Spodziewać się można, że jutro i na obu tych przedstawieniach Teatr Wielki wybity będzie po brzegi.

— Teatr Rozmaitości. W sobotę, dnia 11 bm. w Teatrze Rozmaitości grana będzie komedia P. Gerald'ego „Gdybym chciała”. Świetna ta sztuka cieszy się olbrzymim powodzeniem dzięki doskonałej reżyserji p. R. Niewiarowicza, oraz grze aktorów, jak pp. Niczewska, Miła Czajkowska, Nawara, Dąbrowski, Kański i Niewiarowicz.

KOMUNIKATY.

— Z rozgłośni lwowskiej Pol. Radja. „Muzyka naszych gór”. O wpływie piękna polskich gór na muzyczną twórczość ludową i na utwory sławnych kompozytorów opowie radjosluchaczom prof. Adolf Cymbiński w niedzielę o godz. 13. — „Kaziuch o powodzi”. Przed mikrofonem rozgłośni lwowskiej stanie w niedzielę Kaziuch, typ górala z pod Nowego Sącza w świetnej interpretacji J. Wieszczyka, by opowiedzieć barwną gwarą ludową o swych przeżyciach w czasie powodzi. W opowiadaniu znajdują się również momenty pełne humoru. — „Koncert solistów”. Znany lwowski skrzypek, Marek Bauer wystąpi w niedzielę z koncertem w studjo rozgłośni lwowskiej. Audycja o godz. 17.10. — „Feljton T. Hollendera”. Laureat konkursu „Wiadomości literackich”, młody pisarz p. Tadeusz Hollender wygłosi o godz. 18 przed mikrofonem rozgłośni lwowskiej zajmujący feljton literacki. — „Lwów — Warszawie”. Z okazji „Święta Warszawy” dzisiejsza 65 „Wesoła Lwowska Fala” będzie wesołym holdem, jaki Lwów za pośrednictwem swej rozgłośni złoży stolicy kraju. Pełen humoru program zawiera również nutki satyryczne w naświetleniu pewnych zagadnień. Początek audycji o godz. 21.02.

W katastrofie pod Lublinem zginęło 18 osób.

Lublin, 11 VIII. (PAT). Wczoraj o godz. 12 wydobyto zatopiony autobus z wody na brzeg. W autobusie znajdowały się zwłoki 13 osób. Ponadto jedną osobę wydobyto z dna rzeki. Wydobyte zwłoki rozpoznały rodziny. Stwierdzono, że w autobusie było ogółem 21 osób. Do godz. 16 wydobyto z pod gruzów autobusu 18 osób. Rozlewisko Bugu, w które wpadł autobus, powstało wskutek wylewu rzeki przed kilkudziesięciu laty. W wydobytym

autobusie znajdowało się 11 osób, a 5 osób znaleziono na dnie. Autobus ma zgniecioną maskę i wybite szyby, oraz pękniętą przednią oponę. Dwoch ofiar katastrofy poszukują nurkowie. Podczas katastrofy trzy osoby, jak wiadomo, zdołały się wyratować. W akcji ratunkowej bierze udział starosta Węgrowski, saperzy, 4 marynarze z Gdyni i okoliczne straże pożarne, oraz miejscowa ludność.

—o—

Nowy eksperyment Roosevelta.

SZCZEGÓŁY DEKRETU O UPANSTWOWIENIU SREBRA.

Waszyngton, 11 VIII. (PAT). Szczegóły dekretu prezydenta Roosevelta o upanństwowieniu srebra, są następujące: Zarząd mennicy będzie zakupywał srebro po kursie 50'01 cent. za uncję. Zgodnie z ustawą przyjętą przez kongres. Zarządzenie to nie dotyczy srebra wydobytego w Stanach Zjedn. po 21 grudnia 1933, ani też kruszcu srebra, lub srebra w sztabach, które jest własnością rządów państw obcych lub zagranicznych banków emisyjnych. Nie dotyczy ono również wszelkich monet srebrnych i wyrobów srebrn., oraz srebra niezbędnego na cele przemysłowe Stanów Zjedn.

Rząd nie wycofa z obiegu monet srebrnych. Suma ostatnich zakupów srebra dokonanych przez skarb Stanów Zjedn. na rynku światowym, nie jest dokładnie znana. Oficjalnie poda-

ją, że suma ta wynosi ok. 100 milionów uncyj.

Senator Thomas oświadczył, że dekret o upanństwowieniu srebra jest początkiem nowego systemu monetarnego, obalenie bloku złotego i nową erą prosperity. Decyzja Stanów Zjedn. większego zużycowania srebra, jako czynnika polityki monetarnej zmusi inne państwa do przyjęcia podobnej polityki. W końcu senator dodał, że rząd Stanów Zjedn. będzie musiał zakupić jeszcze około miljarde uncyj srebra, aby zachować proporcję zaleconą przez Kongres.

Władze giełdy nowojorskiej ogłosiły, że dokonywane transakcje terminowe w srebrem zostają wstrzymane. W kilka minut potem cena srebra osiągnęła 49'25 ct. za uncję. Na giełdzie zbożowej w Chicago ceny zbóż podskoczyły.

— Kino-rewja „Marysienka”. „Flirt z Marysienką” oto tytuł najnowszej rewji, która na wczorajszej premierze zdobyła sobie poklask u publiczności. Publiczność, która wypełniła salę po brzegi gorąco oklaskiwała grę artystów, zmuszając ich do bisów. Rewja ta ma zapewnione powodzenie. Na ekranie superprzebieg sezonu pt. „Miraże szczęścia”.

— Kino-rewja „Stylowy”, Szaszkiwicza 5, wystawia piękną rewję pt. „Ostatni mody przebieg” w wykonaniu pierwszorzędnej zespołu scen warszawskich z udziałem znanego pieśniarza M. Łozińskiego. Na całość składa się wesoły skecz, melodyjne piosenki, piękne inscenizacje i taniec. Na ekranie obraz hiszpański „Banita”.

— Zaparcie. Świadczenia klinik ginekologicznych potwierdzają, że naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa zapewnia lagodne wypróżnienie i dlatego stosowanie jej u polonitów jest bardzo wskazane.

KRONIKA MIEJSKA.

Drugie organizacyjno-informacyjne zebranie b. uczestników bitwy pod Zwierzynem z 17 VIII. 1920 r., oraz b. żołnierzy detachment mjr. Abrahama, odbędzie się dnia 12 b. m. o godz. 12 przy ul. Lindego 5 (Poliklinika). Obecność wszystkich konieczna.

Posiedzenie sekcji technicznej. Onegdaj odbyło się posiedzenie Sekcji III. T. R. M. pod przew. inż. Matzkego. Na posiedzeniu tem zatwierdzono oddanie robót drogowych przy budowie ul. Pełtewnej przedsiębiorstwu budowy dróg i ulepszonych nawierzchni „Strada” za ogólną kwotę 240.000 zł., na warunkach wyszczególnionych w umowie zawartej przez gminę m. Lwowa z tem przedsiębiorstwem. Z porządku dziennego załatwiono trzy sprawy o konsens budowlany, oraz zamianę skrawka gruntu w celu uregulowania ul. Pełtewnej.

Normalny ruch pociągów między Lwowem i Krakowem. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Lwowie donosi, że po usunięciu przeszkód spowodowanych powodzią między Tarnowem a Bogumiłowicami podjęto z dniem 10 sierpnia normalny ruch pociągów pasażerskich między Lwowem i Krakowem bez przesiadania w miejscu przerwy. Pociągi pospieszne kierowane dotychczas ze Lwowa drogą okrężną przez Rozwadów-Skarzysko do Krakowa, będą kursowały normalnie przez Rzeszów i Tarnów.

Ulgowe bilety tramwajowe dla młodzieży szkolnej. Dyrekcja Miejsk. Kolei Elektr. podaje do wiadomości, że młodzież szkolna, pragnąca korzystać w roku szkolnym 1934/35 z tramwajowych ulgowych biletów abonamentowych i biletów ulgowych po 15 gr., obowiązana jest przy zakupie legitymacji przedłożyć nowe fotografie o rozmiarze 5 na 7 cm. z potwierdzeniem

na odwrotnej stronie przez władze szkolne, na dowód, że uczeń (nica) zapisany (na) jest na rok szkolny 1934/35.

Studenci wyższych Zakładów naukowych będą mogli korzystać do dnia 1 października 1934 z ulgowych biletów abonamentowych oraz biletów ulgowych po 15 gr. na podstawie legitymacji z roku szkolnego 1933/34. Oplata za blankiet legitymacji wynosi 60 gr.

Wielkie zainteresowanie wycieczką do Zaleszczyk i Czerniowiec. Pociąg popularny, który w dniach 12—15 sierpnia odjeżdża do Zaleszczyk, wzbudził słusze zainteresowanie. Udaje się bowiem do Polskiego Meranu, a zarazem umożliwia wycieczkę do Czerniowiec. Koszt wycieczki do Zaleszczyk 12'80 zł., bilety w biurach Orbisu i Wagons Lits Cooc, ponadto informacje u zawiadowców stacji, którzy udzielają zniżek dojazdowych do Lwowa.

Sprawy pobytu i noclegów w Zaleszczykach, oraz wycieczki do Czerniowiec załatwi Syndykat Dziennikarzy Lwowskich w biurze przy ul. Akademickiej 23, telefon 20-01.

Zniżki kolejowe. Zniżki kolejowe w formie biletów 1.000 i 2.500 klm. w cenie 30 i 45 zł. można uzyskać na podstawie legitymacji członkowskiej Pol. Tow. Tatr..

Dzień wśród gór, lasów i słońca. Okr. Zarząd. Przysp. Wojsk. Leśników organizuje w niedzielę 12 b. m. wspólną wycieczkę ze Lwowa do lasów państwowych Nadleśnictwa Solotwina Mizuńska. Wyjazd pociągiem popularnym ze Lwowa o godz. 6'11 — powrót około godz. 23. Dojazd z Wyżegrody do Solotwiny kolejką leśną, — przepiękną a mało znaną doliną rzeki Mizunki. Cena biletu w obie strony 6'60 zł. Bilety do nabycia w Orbisie, plac Mariacki 8, oraz w Dyrekcji Lasów Państwowych, ul. Chorążczyzny 17, I. p. drzwi Nr. 59, telefon 35-69.

Wycieczka do Sławska. Dnia 12 sierpnia uruchomiony będzie pociąg popularny w dolinę Oporu. Zatrzyma się on we wszystkich stacjach od Synowódzka Wyżnego począwszy. Koszt przejazdu w obie strony 6'30. Odjazd o godz. 6'16, powrót o godz. 23.

—o—

MAGAZYN POŚCIELI R. DRZAŁA, ul. Chorążczyzna l. 5 obok kina „Apollo” przerabia kołdry po 4 zł., materace po 6 zł. Przyjmuje pierze do czyszczenia. 1528

—o—

Nieszczęśliwe wypadki. Na dworcu towarowym, wskutek własnej nieostrożności 32-letni robotnik Jan Oleksiuk został przygnieciony przez dwa wagony. Odstawiono go do szpitala. Na Zamstynowie pracujący nad rozszerze-

niem pływalni robotnik Jan Rudnicki liczący lat 28 wpadł pod wąskotowy wózek, doznając licznych obrażeń.

Włamanie. Ub. nacy nieznani sprawcy dostali się do mieszkania prof. Politechniki dr. inż. Edwarda Sucharda Wysokości szkody nie ustalono.

Aresztowanie oszusta. Wczoraj aresztowano niejakiego Władysława Dobrobaka z Łodzi, który posługując się sfałszowaną legitymacją Głównego Zarządu Związku Podoficerów Rezerwy w Warszawie, sprzedawał pocztówki, oraz portrety Prezydenta Rzplitej.

MORZEM

BEZ PASZPORTÓW ZAGRANICZNYCH

STOCKHOLM

HELSINGFORS

dnia 23 sierpnia

LENINGRAD

MOSKWA

na Festival Teatralny

3963

dnia 3 września

Ceny od Zł. 230'—

(łącznie z utrzymaniem, wycieczkami i pobytem na lądzie).

LINJA GDYNIA—AMERYKA

Lwów, Kopernika 3.



Z KRAJU.

Nowe źródło gazowe w Krynicy. W Krynicy oddane zostały do użytku kuracjuszy nowe łazienki gazowe, które zostały ukończone przed kilku dniami. Do łazienek tych doprowadzono gaz, który wydobywa się z nowego szybu „drugiego Żubera” w postaci wolnego bezwodnika węglowego. Użytkowanie bezwodnika węglowego „gazu krynickiego” posiada dla Krynicy wielkie znaczenie, bowiem gaz ten ma duże zastosowanie lecznicze.

Komisja dla zbadania lokat instytucyj ubezp. społ. Na wniosek Min. op. społ. prezes Rady Min. powołał nadzwyczajną komisję dla zbadania sprawy lokat instytucyj ubezpieczeń społecznych oraz wprowadzenia wytycznych ich polityki finansowej na przyszłość. Na przewodniczącego komisji prezes Rady Min. powołał prezesa P. K. O. dr. Grubera. Komisja rozpocznie swe prace już w dniach najbliższych.

Zjazd Związku Podoficerów rezerwy. Dnia 15 b. m., odbędzie się w Tarnopolu zjazd delegatów Związku podoficerów rezerwy z terenu wojew. lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego. Protektorat nad zjazdem objęli: wojewoda tarnopolski Maruszewski i dea dywizji gen. Dowoyno-Solłohub. W zjeździe weźmie udział około 1'500 delegatów.

Wielka burza gradowa. Wczoraj o godz. 14'45 przeszła nad Kielcami i okolicą wielka burza gradowa, która spowodowała znaczne straty. W czasie burzy padał grad wielkości orzecha włoskiego, przyczem chwilami panowały takie ciemności, że trzeba było zapalić lampy. Ulice miasta na całej szerokości jezdnicy zamieniły się w strumień wody.

ZE SWIATA.

Łodzią przez Atlantyk. Polska łódź żaglowa „Dal”, na której porucznicy Bohomolec i Świechowski przebyli ocean Atlantycki, wystawiona będzie na wystawie światowej w Chicago.

Fala burz. Reuter donosi z Nowego Jorku, że nowa fala upałów, która w ostatnich dniach nawiedziła stany południowo-zachodnie, wywołując liczne ofiary w ludziach, obecnie już przemigła po ulewnych deszczach, jakie przesyłały nad stanami Colorado, Nebraska, Indiana i Kentucky. W niektórych miejscowościach deszcz był tak gwałtowny, że na ulicach miast woda dochodziła do poziomu 1 m.

—o—

Program radiowy.

Sobota, 11 sierpnia.

Lwów. Godz. 16: Muzyka lekka. 16:40: Utwory fortepianowe. 17: Sluchowisko dla dzieci. 17:25: Koncert kameralny. 18: Felieton literacki. 18:15: Koncert zespołu mandolinistów. 18:45: Odczyt. 19: Rozmaitości. 19:15: Płyty. 19:50: Wiad. sport. 20: Koncert Chopinowski. 20:50: Odczyt. 20:40: Recital śpiewaczy. 21:02: Dziennik wieczorny. 21:12: Muzyka lekka. 22: Pogadanka. 22:10: Płyty.

Niedziela, 12 sierpnia.

Lwów. Godz. 8:30: Audycja poranna. 10: Narzędziostwo z Krakowa. 11:57: Sygnał czasu. 12:10: Orkiestra symfoniczna. 15: Felieton muzyczny. 15:10: D. c. orkiestry symfon. 15:45: Odczyt. 14: Koncert muzyczny polski. 15: Felieton wiejski. 15:15: Płyty. 15:25: Przegląd rynków produktów rolnych. 15:55: Płyty. 15:45: Pogadanka rolnicza. 16: Muzyka lekka. 17: Skrzynka dla dzieci. 17:10: Koncert solistów. 18: Felieton literacki. 18:15: Płyty. 18:45: Felieton literacki. 19: Rozmaitości. 19:15: Muzyka lekka. 20:02: Felieton aktualny. 20:12: Koncert popularny. 20:50: Dziennik wieczorny. 21:02: „Na wesolej lwowskiej fall”. 22: Skrzynka pocztowa techniczna. 22:15: Wiad. sport. 22:50: Płyty.

Poniedziałek, 13 sierpnia.

Lwów. Godz. 6:50: Audycja poranna. 11:57: Sygnał czasu. 12:05: Przegląd prasy. 12:10: Płyty. 13: Dziennik południowy. 13:05: Orkiestra salonowa. 14: Gielda. 16: Muzyka lekka w wykonaniu orkiestry teatru Hollywood. 17: Audycja dla dzieci. 17:15: Koncert kameralny. 17:40: Recital śpiewaczy. 18: Odczyt. 18:15: Płyty. 18:25: Recital fortepianowy. 18:45: Pogadanka. 19: Rozmaitości. 19:15: Audycja strzelecka. 19:40: Płyty. 19:50: Wiad. sport. 20:02: Felieton. 20:12: Koncert z Doliny Szwajcarskiej. 20:40: Dziennik wieczorny. 21:02: Felieton. 21:12: D. c. koncertu. 22: Felieton literacki. 22:15: Muzyka taneczna.

Sport i Wychowanie Fizyczne

Sukcesy lekkoatletek polskich w Londynie. Na czwartych kobiecych światowych igrzyskach sportowych w przedbiegach na 6 m. Walasiewiczówna była klasą dla siebie i osiągnęła czas 7.8. W półfinale 60 m. 1. Walasiewiczówna 7.6, 2. Angielka Johnson. W drugim półfinale wygrała Holenderka Shurman przed Niemką Kullman.

Eliminacja dysku: Obie Polki przeszły do finału. Weisówna uzyskała wynik 39.19. Cejsikowa 35.26.

Bieg na 80 m. przez plotki (16 zawodniczek): w pierwszym przedbiegu Freiwałdówna uzyskała 3 miejsce za Włoszką Valla.

Przedbieg na 100 m. odbył się w 6 serjach. Walasiewiczówna zwyciężyła w swojej serii w czasie 12.3, kwalifikując się do finału.

W finale kuli pierwsze miejsce zajęła Niemka Mauermayer 15:67 przed Niemką Fleisser 12.10 i Czeszką Pekarową 11:45. Weisówna zajęła 4te miejsce 11.51, a Cejsikowa 5te z wynikiem 10.61. Pozaatem rozegrano mecz koszykówki Francja - Polska. Wygrała Francja 37:21 (24:13).

Przedstawiciele 50 państw zwiedzą Lwów.

W Warszawie odbędzie się w czasie od 3 do 7 września b. r. międzynarodowy zjazd przeciwgruźliczy, w którym wezmą udział reprezentanci niemal wszystkich państw świata. Jak się dowiadujemy, uczestnicy tego zjazdu reprezentujący przeszło 50 państw w liczbie przeszło 200 osób przybędą do Lwowa 8 września b. r., aby zwiedzić miasto Lwów, oraz cały szereg urządzeń sanitarnych i ochronnych z zakresu walki z gruźlicą.

W dniu wczorajszym w biurze miejskiego Urzędu zdrowia odbyła się konferencja ścisłego komitetu, który zajmuje się przygotowaniem programu przyjęcia uczestników tej licznej wyprawki zagranicznej. Nad programem ze szczegółami przyjęcia i zwiedzania urządzeń sanitarnych we Lwowie roz-

winięła się dłuższa dyskusja, w której zabierali głos: Naczelnik Wydz. zdrowia dr. Doliński, dyrektor Sanatorium w Holosku dr. Węgrzynowski, prezes Izby lekarskiej i dyrektor Szpitala państwowego dr. Pohorecki, naczelnik lekarz Ubezpieczalni Społecznej dr. Miziura, dyrektor Archiwum dr. Czorski i dyrektor „Orbisu” Orzechowski.

W ramach programu odbędzie się zwiedzanie m. in. Panoramy Raclawickiej, Wysokiego Zamku z kopcem i Kamienicy Królewskiej. Dalej lekarze zagraniczni zwiedzą szpitale państwowe, Ubezpieczalnię Społecznej i żydowskie, Sanatorium na Holosku, ośrodek zdrowia na Zamarstynowie. Zwiedzają też szczegółowo Targi Wschodnie.

Regulamin wpisów na Uniwersytet J. K. w roku akademickim 1934-35.

Uniwersytet Jana Kazimierza dzieli się na pięć Wydziałów: Teologiczny, Prawa, Lekarski, Humanistyczny i Matematyczno - Przyrodniczy; nadto na Wydziale Prawa — obok studium ogólnego, — istnieją studia uzupełniające, a mianowicie: a) studium ekonomiczno - administracyjne, b) studium dyplomatyczne, c) studium sądowe; na Wydziale Lekarskim zaś istnieje Oddział Farmaceutyczny.

Na Wydziale Teologicznym, Humanistycznym i Matematyczno - Przyrodniczym przyjmuje się studentów bez ograniczenia liczby, — pozostałe Wydziały ze względu na miejsca w seminarjach, pracowniach i salach wykładowych, przyjmują tylko ograniczoną ilość studentów na pierwszy rok studjów i ograniczają przyjmowanie studentów lat wyższych z innych Uniwersytetów.

Ubiegający się o przyjęcie do Uniwersytetu Jana Kazimierza składają na przód w czasie od 1-go do 8-go września w Kwesturze Uniwersytetu 14 zł. tytułem opłaty wstępnej za badanie lekarskie i za koszt manipulacyjny.

Badanie lekarskie obowiązuje wszystkich wpisujących się poraz pierwszy lub po przerwie. Badanie lekarskie odbywać się będzie od dnia 1-go do 8-go września w porządku alfabetycznym. Kandydat poddany badaniu lekarskiemu wnoszą w terminie do 10 września

(na Wydziale Teologicznym równocześnie z wpisem) na specjalnym druku podanie o przyjęcie na ten Wydział, na którym pragnie studjować.

Do podania o przyjęcie w charakterze studenta należy dołączyć: 1. metrykę chrztu względnie świadectwo urodzin; 2. świadectwo dojrzałości z państwowej szkoły średniej ogólnokształcącej lub szkoły średniej z prawem publiczności; 3. świadectwo roczne z kl. VII i VIII; 4. pokwitowanie dokonanych opłat 14 zł.; 5. potwierdzenie badania lekarskiego; ewentualnie 6. dookument określający stosunek do służby wojskowej; nadto 7. jeżeli kandydat ma przerwę w studjach świadectwo moralności i curriculum vitae z uwidocznieniem powodów przerwy w studjach; 8. jeżeli kandydat przenosi się z innej szkoły akad., lub z innego Wydziału, winien dołączyć także świadectwo odejścia.

Na Wydziale Lekarskim obowiązują wszystkie kandydatów egzamin wstępny (kwalifikacyjny), zaś na Wydziale Humanistycznym mogą być kandydaci indywidualnie wzywani do Dziekana Wydziału i poddani egzaminowi kwalifikacyjnemu.

Wyniki załatwienia podań zostaną podane 25 września na tablicy ogłoszeń Wydziałów. Przyjęci na I. r. studjów oraz ci, którzy przenoszą się na wyższe lata studjów z innych Szkół

W praktyce było jeszcze gorzej. Niższe... Nie podróżujcie bez ASPIRINY... to największe ułatwienie, a niewąt-

akademickich, muszą zaraz po przyjęciu uiścić w Kwesturze wpisowe w kwocie 30 zł.

Sluchacze wyższych lat studjów, jakoteż sluchacze wpisujący się po przerwie studjów lub po skreśleniu z listy sluchaczy, otrzymywać będą kupon na druki wpisowe w dniach od 25 września do 6 października.

Wpisy odbywają się jednorazowo na cały rok akademicki od 24 września do 6 października.

Studenci wpisujący się na dalsze lata studjów nie wnoszą osobnych podań o przyjęcie. — Wolni sluchacze wpisują się podobnie, jak studenci I. roku, do podania muszą dołączyć świadectwa poprzednich studjów i pisemne przyrzeczenie przestrzegania przepisów i zarządzeń akademickich.

Opłata roczna dla studentów na I-szym roku studjów wynosi 270 zł., na II. r. studjów 250 zł., na III. r. studjów 220 zł.

Szczegółowy tok postępowania dla skutecznego wpisu normuje „Regulamin wpisów”, który można nabyć w Akademickim sklepie tytoniowym przy ul. Marszałkowskiej nr. 1 w cenie 15 gr., lub też w drodze korespondencji z Sekretarjatem Uniwersytetu za przysłaniem 20 gr. w znaczkach pocztowych.

Przy cierpieniu serca i zwapnieniu naczyn, skłonności do udaru i ataków apoplektycznych naturalna woda gorzka Franciszka Józefa zapewnia łagodne wypróchnienie, bez nadwyrężania się. Zalecana przez lekarzy.

OSTATECZNY TERMIN PRZYJMOWANIA NALEŻNOŚCI NA POŻYCZKĘ NARODOWĄ.

W celu dania możności uregulowania zaległości subskrybentom, którzy jakichkolwiek przyczyn nie piacili w całości należnych kwot za subskrypcję Pożyczki Narodowej do dnia 5 sierpnia 1934 r. termin przyjmowania wpłat na subskrypcję zostaje sprolongowany do dnia 5 września 1934 r., przy czem termin ten należy traktować jako ostateczny, po upływie którego nie będą przyjmowane wpłaty za subskrypcję Pożyczki Narodowej.

GEORG OVEN BAXTER. TAJEMNICZY SZEPT.

(Ciąg dalszy.)

Zabił mnie „Szepczący“ — wymamrotał.

— Cóż to za „Szepczący?“ spytał Kenworthy.

Oczy konającego zmatowiały. Czaiła się w nich rozpacz. Snać uprzytamniał sobie, że nie zdąży wyznać wszystkiego.

— Wszystkie te grabieże — zaczął mówić. — Włamanie do kasy ogniotrwałej w First National Bank, w Deaconville... wielka kradzież w Lead City... dwadzieścia innych; to wszystko zostało dokonane przez tą samą bandę, którą dowodzi Szepczący. Byłem jednym z członków. Wykończyli mnie jednak „Szepczący“ mnie wykończył. Usiłowałem wykryć, kim on był. I wykryłem! Zato mnie sprzątnął. Jego nazwisko...

Głos mu się rwał. Słabnącą ręką starał się zbliżyć ucho fermera do swych sztywniejących warg.

— Prawdziwe nazwisko Szepczącego jest...

Jakie było to nazwisko — fermer nie dosłyszał. Tirrit odetchnął raz jeszcze i skonał. Kenworthy zaczął sprowadzić zwłoki do miasta i powtórzył dziwną opowieść szeryfowi. Rzeczywiście, tak jak napomknął Tirrit szeryf znalazł go aż za dobrze. Tirrit był młody. Nie mógł mieć więcej niż trzydzieści lat, lecz okazało się, że był doświadczonym przestępcą. Od osiemnastu lat, połowę życia spędził w więzieniu, drugą zaś połowę — popełniając najrozmaitsze zbrodnie. Pozaatem szeryf wiedział o wszystkim, co dotyczyło obrabowania kasy pancernernej w First National Bank w Deaconville, jak również o kradzieży

w Lead City, lecz na wiadomości przyniesione przez fermera zmarszczył brwi i jął kojarzyć strzępy znanych mu szczegółów.

Poprosił Kenworthy'ego, aby nic nie mówił o tem co usłyszał od umierającego bandyty. Zbyt wiele rozgłosu mogłoby udaremnić wysiłki policji.

Następnie szeryf nawiązał kontakt z urzędnikami policyjnymi sąsiednich okręgów i Stanów. Sam zaś pojechał do Lead City, a następnie do Deaconville i przy pomocy miejscowych władz jął prowadzić śledztwo. Chodziło o ustalenie, czy obydwa przestępstwa zostały według jednego systemu wykonane, coby wskazywało na to, że działały tutaj jedne i te same ręce. Okazało się atoli że obydwie metody różniły się całkowicie. Obmyślały je dwie zupełnie odrębne unysłowości.

Policja wiedziała, że większość kryminalistów, nawet najzdolniejszych, popełnia zbrodnie według ustalonego wzoru. Gdy raz im się uda, to w dalszym ciągu, aż do śmierci, naśladowują swój pierwszy czyn. Tutaj jednakże wszystko wskazywało na to, iż oba przestępstwa były zaprojektowane i wykonane przez rozmaitych osobników. Policja była w rozsterce. Niektórzy wywiadowcy wyrażali otwarcie swoje powątpiewanie, co do szczerości przedśmiernej wyznania Tirrita. Zdaniem ich, to był tylko złośliwy manewr ze strony konającego, mający na celu przysporzenie kłopotów jakiemuś, zniewidzonymu koledze po fachu, który go zastrzelił w konkurencyjnej walce.

Jedynym wynikiem starannie przeprowadzonego śledztwa, było to, że wieść o niem rozeszła się dalek. Zresztą każda tajemnica ma to do siebie, że jest ulubionym tematem rozmów. Najbliższa plotka, jeśli jest opowiedziana szeptem, niezwłocznie zwraca

uwagę. Tak też było z opowieścią przedśmiernej wyznania Tirrita. Rozeszła się na tysiącnych niewidzialnych drutach i dotarła do ludzi, którzy żyją poza prawem.

Opowieść ta podziałała podniecająco na przestępców wszelkiego rodzaju, którzy podawali sobie z ust do ust, że na wschodzie operuje jakaś słynna banda. Nie znano jej miejsca pobytu, ale pewnym było, że działała w górystej i pustynnej okolicy, gdzie bogacz, Percival Kenworthy, założył fermę. To też właśnie do tej miejscowości zaczęły ściągać wszystkie asy świata przestępczego. Osobnicy o dzikim wyglądzie, bez rękawiczki na prawej ręce, z bwestremi oczyma w twarzach wychudłych i szczerbiastych, podobni do jastrzębi, zaczęli przeznikać się przez góry i pustynie.

Po przebyciu na miejsce, nie znaleźli tam Szepczącego, gotowego ich zaangażować do swej tajemniczej bandy, ale spotkali znajomych. Zaczęli się organizować w trójki i szóstki. Porywali bydło. Rozpruwali kasy pancerne. Grasowali w miastach i na gościńcach. Fala zbrodni, której Szepczący tak starannie unikał, weszła w niespełna miesiąc po śmierci Tirrita. Okrutnym zarządzeniem losu, Percival Kenworthy ucierpiał przez nią więcej od innych.

Nie był on jednak człowiekiem, któryby siedział spokojnie i patrzył beczynnym, jak zabierają mu setki krów, rabują jego pieniądze wysyłane do miasta i terroryzują mu robotników po domach. Postanowił wziąć sprawę w swoje ręce. Zwołał na naradę swoich sąsiadów, czołowych przedstawicieli kopalnianych okręgów, tartaków, ferm hodowlanych i okolicznych miast.

(C. d. n.)



PEBECO Spółka Akcyjna w Poznaniu

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. VII. 1093/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego rewiru VII we Lwowie z siedzibą urzędową przy ul. Piekarskiej 1c, a na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 21 sierpnia 1934 o godz. 9 odbędzie się publiczna licytacja następujących ruchomości należących do dłużników w ich mieszkaniu we Lwowie przy ul. Piłsudskiego 3, następnie Friedrichów 10, a następnie Ostrołęckiej 14: urządzenie domowe. Przedmioty te można oglądać w dniu i miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego
Rewiru VII.
Lwów, 25 lipca 1934. 4069/K

Km. VII. 1918/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego rewiru VII we Lwowie z siedzibą urzędową przy ul. Piekarskiej 1c na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 22 sierpnia 1934 o godz. 10 przed południem odbędzie się licytacja publiczna następujących ruchomości należących do dłużniczki w jej mieszkaniu przy ul. Piłsudskiego 11a: urządzenie domowe. Przedmioty te można oglądać w dniu i miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego
Rewiru VII.
Lwów, 7 sierpnia 1934. 4068/K

VII. Km. 1495/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego rewiru VII we Lwowie z siedzibą urzędową przy ul. Piekarskiej 1c na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 29 sierpnia 1934 o godzinie 9 odbędzie się licytacja publiczna następujących ruchomości należących do dłużnika w jego mieszkaniu przy ul. Batorego 6 urządzenie domowe, oszacowanych na łączną kwotę około 1000 zł. Przedmioty te można oglądać w dniu i miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego
Rewiru VII.
Lwów, 16 lipca 1934. 4067/K

Km. VII. 4792/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego rewiru VII we Lwowie z siedzibą urzędową przy ul. Piekarskiej 1c na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 30 sierpnia 1934 o godz. 11 odbędzie się licytacja publiczna następujących ruchomości należących do dłużnika w jego mieszkaniu we Lwowie przy ul. Piekarskiej 30: 3 warsztaty stolarskie, maszyna do polerowania (szmirglówka), maszyny do wycinania szczerlin (stebłarki), oszacowanych na łączną kwotę 1362 zł. Przedmioty te można oglądać w dniu i miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego
Rewiru VII.
Lwów, 30 lipca 1934. 4066/K

II. Km. 264/34. Edykt licytacyjny. Dnia 12 września 1934 r. o godz. 10 przed poł. w Sądzie grodzkim w Sanoku biuro Nr. 25 odbędzie się licytacja realności whł. 318 ks. gr. gm. Sanok I. objętej, Serli Lieby Schanbachowej własnej, składającej się z par. bud. lk. 15/1, 13/2 i gr. lk. 473/1, na których stoi kamienica piętrowa, stanowiąca narożnik ulicy Jagiellońskiej i ulicy Potockiego. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami wynosi 31774 zł., a najniższa oferta 23830.50 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Sanok, 8 sierpnia 1934. 4072/K

Km. 1705/34. Strona zobowiązana: Oleksa Kizan, rolnik w Wasuczynie. Obwieszczenie o licytacji oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Spółdzielni Kredytowej w Rohatynie odbędzie się dnia 17 września 1934 o godzinie 9-tej przed południem w Sądzie grodzkim w Rohatynie w biurze Nr. 10 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: Ks. gr. Wasuczyn. Polowa whł. 701. Ozn. real. pgr. 1297 rola w niwie „Na Liskach”. Wart. szac. wraz z przynal. 315 zł. Najniższa oferta 210 zł. 2/4 z 1/2 whł. 225. Ozn. realn. pgr. 209 ogród, pgr. 215 rola (we wsi) wraz z znajdującymi się na tych parcelach budynkami, a to: chata, stodoła i chlew. Wart. szac. wraz z przynal. 366 zł. 75 gr. Najniższa oferta 244 zł. 50 gr. 2/4 z 1/2 whł. 1363. Ozn. realn. pgr. 993 rola w niwie „Na Siekernym”. Wart. szac. wraz z przynal. 70 zł. Najniższa oferta 46 zł. 70 gr. 2/4 z 1/4 whł. 221. Ozn. realn. pb. 82, na której znajdują się chata i stajnia. Wart. szac. wraz z przynal. 45 zł. Najniższa oferta 22 zł. 50 gr. 4/16 whł. 605. Ozn. realn. pgr. 2861 rola w niwie „Muraszczownik”. Wart. szac. wraz z przynal. 135 zł. Najniższa oferta 90 zł. Do realności powyższych nie należą żadne przynależności. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Rohatynie jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. Rękojnia wynosząca 1/10 część sumy oszacowania, a to odnośnie do 1) realności obj. whł. 701 kwotę 31 zł. 50 gr., 2) realności obj. whł. 225 kwotę 36 zł. 70 gr., 3) realności obj. whł. 1363 kwotę 7 zł., 4) realności obj. whł. 221 kwotę 4 zł. 50 gr., 5) realności obj. whł. 605 kwotę 13 zł. 50 gr. winna być złożona w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji w któ-

rych wolno umieszczać fundusze małol. i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Rohatyn, 1 sierpnia 1934. 4082/K

IV. Km. 2470/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru IV. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 20 sierpnia 1934 o godz. 11 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Franciszka i Emilii Kiczorowskich w ich mieszkaniu w Drohobyczu ul. Sobieskiego, składających się z urządzenia domowego itp., ocenionych na łączną sumę 1616 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji, w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. IV.
Drohobycz, 8 sierpnia 1934. 4079/K

I. Km. 686/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rew. I. Józef Ziemianin w Przemyślu obwieszcza, że dnia 29 sierpnia 1934 o godz. 12 przy ul. Kazimierzowskiej 25, 29 sierpnia 1934 o godz. 12.30 przy ul. Dworskiego 10 sprzedane zostaną przez publiczną licytację, a to przy ul. Kazimierzowskiej 25 rozmaite towary bławatne, zaś przy ul. Dworskiego 10 urządzenie domowe, ocenione łącznie na kwotę zł. 953. Ruchomości zlicytować się mające oglądać można do dnia licytacji na miejscu od godz. 10—16 w dniach powszednich.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Przemyśl, 9 sierpnia 1934. 4080/K

Km. 433/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Kamionce Strumiłowej na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 21 sierpnia 1934 od godz. 8 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Józefa Gruszeckiego w jego lokau w Kamionce Strum., składających się z bilardu z płytą marmurową, 3 kul bilardowych, 9 kiji bilardowych, lustra z konsolą, oszacowanych na łączną sumę 1780 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Kamionka Str., 8 sierpnia 1934. 4081/K

I. Km. 3389/33 3817/33. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie Rew. Igo zawiadamia, że dnia 12 września 1934 o godzinie 9-tej odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie, ul. Kazimierzowska 1, 34 biurze Nr. IV. licytacja 5/8 części realności whł. 77 i całej realności whł. 81 gminy Kulparków Cz. II. (parcele budowlane z budynkami mieszkalnymi i gospodarczymi w Persenkówce niedaleko stacji kolejowej „Persenkówka”). Suma oszacowania wraz z przynależnościami 5/8 części realności whł. 77 gm. Kulparków Cz. II. wynosi kwotę 13322 zł. 75 gr., zaś realności whł. 81 teje gminy kwotę 28001 zł. 40 gr., zaś cena wywołania 5/8 części realności whł. 77 gm. Kulparków Cz. II. wynosi kwotę 9992 zł. 10 gr. realności whł. 81 teje gminy 21001 zł. 05 gr. Poniżej ceny wywołania sprzedaż nie nastąpi. Odnosne akta i inne dokumenta przejrzeć można u podpisanego komornika.

Stanisław Wolański
Komornik Sądu Grodzkiego zamiejskiego
Rewiru I.
ul. Krasickich 11a, I. p.
Lwów, 5 lipca 1934. 4085/K

I. Km. 376/34. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie Rew. Igo zawiadamia, że dnia 12 września 1934 o godzinie 10-tej odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie ul. Kazimierzowska 1, 34 biurze IV licytacja realności obj. whł. 68 i 105 gminy Skniłów (parcele budowlane, grunt orny i budynki mieszkalne). Suma oszacowania wraz z przynależnościami realności whł. 63 wynosi kwotę 3105 zł., zaś whł. 105 kwotę 5607 zł., zaś cena wywołania realności whł. 68 wynosi kwotę 2328 zł. 75 gr., realności whł. 105 wynosi 4205 zł. 25 gr. Poniżej ceny wywołania sprzedaż nie nastąpi. Akta odnośnie i inne dokumenta przejrzeć można u podpisanego komornika.

Stanisław Wolański
Komornik Sądu Grodzkiego zamiejskiego.
Rewiru I.
ul. Krasickich 11a, I. p.
Lwów, 4 lipca 1934. 4084/K

I. Km. 3539/33. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie Rew. Igo na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że dnia 16 sierpnia 1934 o godzinie 9-tej rano w Rzędzie Polskiej (Firma Oikos S. A.) odbędzie się publiczna licytacja następujących ruchomości: 1 maszyny do okorowania kłoców Femy A. Roller Berlin F. A. 75, 1 wał z osadzonym nożem, 2 łożyska, 2 tryby do obracania kłoców, 2 rolki na stojakach, 4 heble z ciężarkami, 2 boczne wały, które można oglądać w dniu licytacji na miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Stanisław Wolański
Komornik Sądu Grodzkiego zamiejskiego.
Rewiru I.
ul. Krasickich 11a, I. p.
Lwów, 29 czerwca 1934. 4085/K

Km. 905/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Skolem na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w sprawie egzekucyjnej Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Przemyśla w Przemyślu przeciw Józefowi Silfen i Brandli z Segalów Silfen w Ławocznym pto. 640 dol. am. zpn. odbędzie

się w dniu 18 września 1934 o godzinie 9 przed poł. w sali Nr. 29 Sądu grodzkiego w Skolem, sprzedaż z publicznej licytacji całych nieruchomości objętych whł. 234 i 436 ks. gr. gm. Ławoczne, własność Józefa i Brandli Silfenów stanowiących. Na powyższych realnościach stoi pobudowany nowy dom murowany z poddaszem, nieukończony, dachówką kryty. Suma oszacowania powyższych nieruchomości wynosi 20.927 zł. 70 gr., zaś suma wywołania wynosi 13.951 zł. 80 gr. Bliższe szczegóły w aktach Km. 905/34.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Skole, dnia 7 sierpnia 1934. 4051/K

FIRMY.

Firm. 644/33 C. VIII 412. Zmiany dotyczące firmy spółkowej. Data wpisu: 5 października 1933. Brzmienie firmy: Polskie Centrale Eksportu jaj Seyfarth, Katz i Ska Spółka z ogr. odpow. we Lwowie. Zmiany: Likwidację ukończono. Wykreśla się firmę z rejestru.

Sąd Okręgowy Wydział II.
We Lwowie, dnia 8 maja 1933. 4040

Firm. 2057/33 C. IX 435. Wpis spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Do rejestru wpisano dnia: 30 grudnia 1933. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Glimar” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Czas trwania: nieograniczony. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) nabywanie i zbywanie na własny lub cudzy rachunek wszelkich artykułów dla celów technicznych, chemicznych, farmaceutycznych i leczniczych, b) zakładanie towarzystw, tudzież nabywanie zakładów lub też udziałów w towarzystwach o podobnym zakresie działania, c) finansowanie wszelkich przedsiębiorstw podobnego rodzaju, d) pośredniczenie w tego rodzaju interesach i wogóle przedsięwzięcie wszelkich czynności i prowadzenie wszelkich interesów wchodzijących w zakres działalności Spółki. Kapitał zakładowy wynosi 20.000 zł. wpłacony w całości. Spółka opiera się na kontrakcie Spółki z daty 18 grudnia 1933 L. Rep. 742. Zawiadowcy: Dr. Jerzy Marjan Kozłowski, Wincenty Waligóra, Adam Stanisław Bujak zamieszkali we Lwowie, pl. Marjański 8. Prokurenci: Henryk Schweitzer i Marek Fern zamieszkali we Lwowie, pl. Marjański 8. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanym lub wyciętym brzmieniem firmy umieszczają swoje podpisy a) jeżeli Zarząd jest jednoosobowy i członek zarządu, lub członek Zarządu i prokurent, b) jeżeli zarząd jest wieloosobowy dwaj członkowie zarządu lub członek Zarządu i prokurent lub dwaj prokurenci.

Sąd Okręgowy Wydział II.
We Lwowie, dnia 30 grudnia 1933. 4023

Firm. 1154/33 C. VIII 440. Zmiany dotyczące firmy spółki. Data wpisu: 14 lipca 1933. Brzmienie firmy: Towarzystwo dla obrotu drzewem spółka z ogr. odp. Siedziba: Lwów. Zmiany: Wykreśla się członek zarządu Abrahama Knopfa wskutek śmierci tegoż. Podpis firmy spółki następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszcza swój podpis Leon Zahler samostatnie.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.
We Lwowie, dnia 14 lipca 1933. 4044

Firm. 1368/33. C. IX. 202. Zmiany dotyczące firmy spółki. Data wpisu: 8 listopada 1933. Brzmienie i siedziba firmy: „Pollon”, spółka naftowa, z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie. Zmiany: Dotychczasowi zawiadowcy Mieczysław Longchamps i Dr. Franciszek Schramm ustąpili. W ich miejsce uchwalą nadzw. walnego zgromadzenia z dnia 21 maja 1932 r. L. rep. 121.554 wybrani zostali zawiadowcami Leopold Szerauc, kierownik oddziału kopalnianego i Stanisław Bildziukiewicz, prokurent firmy „Polmin” państwową fabryką olejów mineralnych we Lwowie. Umowa z daty Lwów 21 maja 1932 L. rep. 121.555 udział Mieczysława Longchamps przeszedł na firmę „Polmin” państwową fabryką olejów mineralnych we Lwowie.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.
We Lwowie, dnia 4 listopada 1933. 4024

Firm. 288/33. Wpis firmy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Do ts. rejestru handlowego Oddział C II strona wpisano dnia 30 grudnia 1933. Firma i siedziba spółki: „Gloria” Polska Fabryka Pendzli i Szczotek spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Białej. Przedmiot przedsiębiorstwa wyrób fabryczny pendzli, szczotek i wyrobów pokrewnych, jak również sprzedaż tychże. Wysokość kapitału zakładowego: Kapitał zakładowy spółki wynosi 20.000 złotych w całości gotówką wpłacony. Czas trwania przedsiębiorstwa: trzy lata do dnia 31 grudnia 1936 roku. Nazwisko, zawód, miejsce zamieszkania zawiadowców: Jakób Rabinowicz przemysłowiec w Bielsku, Bernard Liebermann kupiec we Wiedniu III obaj do samodzielnego zastępowania firmy uprawnieni.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Wadowicach, dnia 30 grudnia 1933. 4038

Firm. 510/34 C. IX 272. Zmiany dotyczące spółki z ogr. odpow. Do rejestru handlowego wpisano dnia 28 lutego 1934. Brzmienie firmy: Międzynarodowe Towarzystwo transportowe „Orient” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie. Siedziba: Lwów. Zmiany: Uchwałę Walnego Zgromadzenia z dnia 20 lutego 1934 Nr. rep. 539/34 postanowiono rozwiązać i likwidację firmy i ustanowiono li-

kwidatorami: Naftalego Lichtbacha, zam. we Lwowie, ul. Domagaliczów 5, Henryka Boraka, zam. w Drohobyczu, ul. Słowańskiego 4 i Majera Gottesmanna, zam. we Lwowie, Pasaż Hausmanna 8, którzy podpisują firmę w ten sposób, że pod jej brzmieniem z dodatkiem wskazującym na likwidację umieszczają łącznie swe podpisy. Wykreśla się z rejestru adnotację zajęcia działy Izzydora Rappaporta.

Sąd Okręgowy we Lwowie
Wydział II. handlowy.
Lwów, dnia 28 lutego 1934. 4022

UPADŁOŚCI.

Sa. 13/34. Edykt. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużnika Tyli Wiit kupcowej w Stryju ul. Rynek. Komisarz ugodowy S. O. Robakowski. Zarządca ugodowy Zygmunta Apfelgrün kupiec w Stryju. Audjencja ugodowa dnia 28 sierpnia 1934 godz. 9 Biuro Nr. 23 w Sądzie okręgowym w Stryju, w którym należy też zgłaszać wierzytelności wierzycieli także gdyby były przedmiotem sporów wiszących do dnia 25 sierpnia 1934.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Stryju, dnia 25 lipca 1934. 4075

I. Sa. 43/32. Zakończenie postępowania ugodowego. Postępowanie ugodowe dłużników Pinkasa i Bronisławy Stremów, kupców w Jaśle jest zakończone.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.
W Jaśle, dnia 7 października 1933. 4065

AMORTYZACJE.

V Nc 94/34. Na wniosek Dra Kazimierza Zygmunta w Przemyślu wdraża się postępowanie celem umorzenia czterech blankietów wekslowych, a to 3 po 1000 zł i jeden na 400 zł., podpisanych przez Dra Kazimierza Zygmunta i Jana Kuhna jako akceptantów, które to weksle wnioskodawcy rzekomo zaginęły. Posiadacza powyższych weksli wzywa się, by do dnia 60 od ogłoszenia zgłosił się i okazał Sądowi weksel, gdyż w przeciwnym wypadku weksle zostaną uznane za umorzone i bez znaczenia.

Sąd Grodzki.
W Przemyślu, dnia 6 lipca 1934. 4076

KURATELE.

VII. P. 161/34. Ogłoszenie. Petra Rapija, syna Stasia i Maryni z Morszyna pozbawiono częściowo własności z powodu niedoświadczenia umysłowego. Olenę Rapijzonę Petra, a córkę Nykoly i Rózi Ciuków z Morszyna pozbawiono częściowo własności z powodu marnotrawstwa. Doradcą prawnym dla Petra Rapija i Oleny Rapij ustanowiono Stasia Fedusiowa wójta w Morszynie.

Sąd Grodzki Oddz. VII.
W Stryju, dnia 2 lipca 1934. 4073

III Co 78/34/15. Wnioskowi posiadaczy 4 i pół proc. listów zastawnych C. A. K. Banku dla Handlu i Przemysłu w Krakowie, przeszłych na rzecz Małopolskiego Banku S. A. w Krakowie skutkiem ustępowania pretensyj przejętych przez Akcyjny Bank Hipoteczny we Lwowie, o ustanowienie wspólnego kuratora dla strzeżenia praw posiadaczy listów zastawnych odmawia się.

Sąd Okręgowy.
We Lwowie, dnia 28 czerwca. 4061

UZNANIE ZA ZMARŁEGO

T. 163/21. Teodor Tarnawski, syn Nykoly i Jewdochy, urodzony 11 października 1888 w Sławsku, gr. kat. jako żołnierz armji austriackiej zginął w roku 1914. Wiadomości o nim udzielić należy tu Sądowi, który po upływie 6 miesięcy od daty tego ogłoszenia wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Stryj, dnia 17 lipca 1934. 4074

T. 16/34. Edykt. Marcin Juraszek, syn Wojciecha i Teresy, urodzony 23 września 1898 i zamieszkały w Cięcinie jako żołnierz 50 pp. legionów polskich zginął na wojnie od końca 1919 r. bez wieści na froncie rosyjskim. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginięciu do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.
W Wadowicach, dnia 31 lipca 1934 r. 4063

I T 27/34. Józef Łasiak, syn Józefa i Marjanny, urodzony 30 stycznia 1895 i zamieszkały w Bystrej jako żołnierz 31 pp. b. armji austr. zginął na wojnie od końca 1918. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginięciu do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Wadowicach, dnia 1 sierpnia 1934. 4062

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

PROSZKI
«KOWALSKINA»
STOSUJE SIĘ
FAŁY JAGÓRCZYNYCH
BOLACH GŁOWY
WONICZNE IZ ZNAMIEN
SERCE W DIERZCIENIU
PABYTRK CHEMUFABRYKAL AN KOWALSKI, WARSZAWA